

## Redzikowo gotowe dopiero w 2022

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 13 lutego 2020

**Amerykańska baza naziemnego systemu antyrakietowego Aegis Ashore w Redzikowie zanotowała kolejne opóźnienie gotowości przyjęcia obiektu. Pierwotnie planowano oddanie jej do użytku w 2018, obecnie wiadomo, że następny termin to 2022.**



*Tak wyglądała baza w Redzikowie w pierwszej fazie prac budowlanych widziana z kosmosu / Zdjęcie: Airbus Defence and Space*

To nie koniec amerykańskich problemów z Redzikowem. Dyrektor Missile Defence Agency adm. Jon Hill poinformował o wzroście o 13 % kosztów budowy bazy ponad planowane 748 mln USD. Dodatkowe 96 mln USD pochodzić mają z uzgadnianego dopiero na waszyngtońskim Kapitolu preliminarza budżetowego na rok finansowy (FY) 2021, który rozpoczyna się w październiku 2020 (do września 2021).

Według danych amerykańskich - jest to już druga wpadka budowlana szkockiej spółki John Wood, która nie jest w stanie wywiązać się z ustalonego harmonogramu prac i ma problemy z kosztorysem. Po raz pierwszy nastąpiło to w 2018, kiedy okazało się, że pierwotny termin gotowości budowlanej bazy jest fikcją. Wszystko przełożono więc na 2020, ale z założeniem, że budżet będzie ten sam. Obecnie i to stało się nierealne. Mamy więc nową datę końcową projektu - 2022 i nowe wydatki dodatkowe. W sumie na doskonalenie systemu Aegis na lądzie i na morzu Amerykanie planują wydać z FY 2021 - 1,8 mld USD (w tej kwocie mieści się sfinansowanie zakupu 34 pocisków SM-3 Block IB dla wyrzutni naziemnych i okrętów).

Admirał Jon Hill, który wizytował Redzikowo w roku ubiegłym, poinformował amerykańskie media, że w trakcie lutowego uzgadniania wydatków w 2020 na naziemny system antyrakietowy Aegis i na jego morską odnogę (systemy radarowe i wyrzutnie szybowe - takie jak w Redzikowie) na okrętach - rozważał z ekspertami

Army Corps of Engineers, odpowiedzialnymi za prace przy infrastrukturze wojskowej USA – zerwanie kontraktu ze szkocką spółką budowlaną i powierzenie prac w Polsce komu innemu. Ciekawostką jest to, iż admirał Hill zaznaczył, że większość prac budowlanych w Redzikowie jest już wykonana, a rakiety znajdują się w klimatyzowanych magazynach. Problem w tym, że jak podają amerykańskie media – Hill wyraził się tak o pociskach SM-3 Block IB, w które uzbrojona jest druga amerykańska baza systemu przeciwrakietowego – Deveselu w Rumunii. Tam wszystko przebiegało zgodnie z planami i obiekt otwarto w 2016. Dla Redzikowa zaś przeznaczono nowy wariant przeciwpocisków z kinetycznym interceptorem – SM-3 Block IIA. Te rakiety są także finansowane przez Japonię, która otrzymała zgodę USA na zakup 4 systemów do własnej obrony. W 2017 odnotowano nieudaną próbę tej wersji o nowych parametrach i przedłużonym zasięgu. Podobnie było styczeniu 2018. Dopiero w grudniu 2018 miał miejsce pierwszy udany test pocisku Block IIA.

Admirał podał, że w Redzikowie są problemy z instalacją systemów zarządzania bazą, układami energii elektrycznej, ogrzewania i chłodzenia całej instalacji (zwracaliśmy uwagę na potrzebę dostępu do dużych zasobów wody, koniecznej podczas chłodzenia stanowisk startowych rakiet). I to właśnie to jest powodem kolejnego opóźnienia ( [Szkolenie z ochrony obiektów wojskowych](#), 2017-10-13).

#### Powiązane wiadomości

[Redzikowo gotowe dopiero w 2022 \(2020-02-13\)](#)

[Szkolenie z ochrony obiektów wojskowych \(2017-10-13\)](#)

[Redzikowo w grze o nową bazę antyrakietową w USA? \(2017-02-09\)](#)

[Budowa bazy w Redzikowie \(2016-01-04\)](#)

[Udany test SM-3 Block IIA \(2017-02-08\)](#)